

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Krameris (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Witold Franckiewicz SSA Wiesław Pędziwiatr |
| Protokolant: | Anna Turek |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 roku

sprawy **L. M.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności

z powodu apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 stycznia 2013 r. sygn. akt III Ko 139/12

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II w części dotyczącej odszkodowania i w tym zakresie sprawę L. M. przekazuje Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania;

II. zmienia tenże wyrok w punkcie I w ten sposób, że podwyższa zasądzone zadośćuczynienie o 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych, tj. do wysokości 100 000 (sto tysięcy) złotych;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 18 czerwca 2012 roku **L. M.**, za pośrednictwem swojego pełnomocnika, złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 513.843,10 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 430.000 zł zadośćuczynienia, łącznie kwoty 943.843,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia wniosku do dnia zapłaty w związku z jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w okresie od dnia 6 września 2004 r. do dnia 10 listopada 2005 r., orzeczoną postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 7 września 2004 r. (V sKp 579/04), następnie przedłużanym na kolejne 3-miesięczne okresy, aż do dnia 10 listopada 2005 r., kiedy to w toku postępowania przed sądem Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej w toku sprawy toczącej się pod sygn. akt II K

1816/04 zostało wydane postanowienie o uchyleniu wobec L. M. tymczasowego aresztowania i zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 roku, sygn. akt III Ko 139/12, Sąd Okręgowy we Wrocławiu:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy L. M. kwotę 70.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. oddalił dalej idące żądanie wnioskodawcy;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając powyższy wyrok w części oddalającej wniosek ponad kwotę 70.000 zł. i zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia, polegający na nieuzasadnionej ocenie, iż wnioskodawcy nie jest należna wyższa kwota z tytułu zadośćuczynienia i żadna kwota z tytułu odszkodowania, w szczególności poprzez uznanie, iż kwota w wysokości 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wystarczająca celem zaspokojenia wszelkich roszczeń wnioskodawcy ze wskazanych tytułów, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności okoliczności związanych z osobistą sytuacją wnioskodawcy wywołaną tymczasowym aresztowaniem, jego szczególną dolegliwością związaną z rodzajem zarzucanych mu czynów i długotrwałością, wiekiem i stanem zdrowia wnioskodawcy oraz całkowite pominięcie kwestii odszkodowawczych, związanych z powstałą w bezpośrednim związku przyczynowo-skutkowym szkodą w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez wnioskodawcę;

2) oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rolnictwa, upraw i ekonomii, a także szeregu świadków wnioskowanych na okoliczność powstałej u wnioskodawcy szkody majątkowej bez żadnego ku temu uzasadnienia, z podaniem jedynie podstawy prawnej nieuwzględnienia wniosku – art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., podczas gdy wniosek taki jest niezasadny i przedwczesny, w szczególności zaś stanowi dokonanie oceny materii zastrzeżonej dla wiedzy specjalnej przez Sąd Okręgowy, bez posiadania żadnych ku temu danych i co istotne uniemożliwienie ich uzyskania, przez bezpodstawne oddalenie w.w. wniosków;

3) oddalenie roszczenia odszkodowawczego w zakresie szkody powstałej w gospodarstwie rolnym wnioskodawcy, pomimo ustalenia w oparciu o wnioski i dopłaty przyznawane przez Powiatowe Biuro Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jakie arealy upraw truskawek były zgłaszane we wnioskach, bez wyraźnego ku temu powodu.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 360.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 513.843,10 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności orzeczenia;

ewentualnie

2. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy temuż Sądowi celem jej ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy co do zasady zasługiwała na uwzględnienie. Rację na skarżący, że niezasadne było oddalenie roszczenia o odszkodowanie. Na uwzględnienie zasługiwał też zarzut o zbyt niskiej kwocie zasądzonej na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia.

Wnioskodawca L. M. został zatrzymany w dniu 6 września 2004 roku w związku z podejrzeniem o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. i art. 199 k.k. i art. 201 k.k. i art. 153 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. Postanowieniem z dnia 7 września 2004 roku zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który był następnie stosowany do dnia 10 listopada 2005 roku. Wnioskodawca przebywał w warunkach izolacji ponad 14 miesięcy. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu, sygn. akt III K 8/11, uniewinnił L. M. od popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyrokiem z dnia 28 marca 2012 roku, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, sygn. akt II AKa 69/12, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z powyższego wynika, że zastosowane wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie w sprawie było niewątpliwie niesłuszne. Zgodnie z treścią art. 552 § 1 k.p.k., oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. Odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania (art. 552 § 4 k.p.k.).

Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, warunkiem przyznania **odszkodowania** jest ustalenie związku przyczynowego między mającymi miejsce w przeszłości zdarzeniami, a dzisiejszym stanem faktycznym. W orzecznictwie przyjmuje się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować, jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym, jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego, jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu *conditio sine qua non* zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano, jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej "przyczyny", to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 lutego 2008 roku, sygn. akt I CSK 359/07, LEX nr 371447).

W przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy pochwycił i praktycznie bez żadnych ustaleń przyjął, iż nieobecność wnioskodawcy nie wpłynęła na możliwość dalszej uprawy truskawek. Zdaniem Sądu I instancji, powstanie szkody spowodowały inne okoliczności (nie wskazano jednak jakie) i „nie można ustalić, że gdyby L. M. nie został tymczasowo aresztowany to na pewno do zdarzeń wywołujących szkodę by nie doszło. (...) Jednocześnie, nic nie stało na przeszkodzie by osoby najbliższe wnioskodawcy w dalszym ciągu prowadziły plantację truskawek” (str. 14 uzasadnienia). Powyższe twierdzenia są dowolne i nie zostały poparte w zasadzie żadnym postępowaniem dowodowym. Sąd Okręgowy bezpodstawnie oddalił wniosek o dopuszczenie jako dowodu z wyliczeń z dnia 7 maja 2012 roku dotyczącego opłacalności produkcji truskawek. Opracowanie to było prywatną opinią sporządzoną na zlecenie wnioskodawcy, ale nie można było pominąć jego treści. W orzecznictwie został już ugruntowany pogląd, że „w świetle ustawowej regulacji trybu powoływania biegłego oraz przeprowadzania dowodu z opracowanej opinii - pozaprocesowa opinia biegłego zgodnie z ustaloną praktyką sądową nie może stanowić dowodu będącego podstawą oceny, albowiem dowód ten nie został przeprowadzony w sposób przewidziany przez kodeks postępowania karnego. Mimo tego nie można takiego dokumentu pominąć (w tym również w postępowaniu odwoławczym), zawiera on bowiem informację o dowodzie, który nie jest pozbawiony znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.” (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2003 r., III KKN 494/00, LEX nr 75451 oraz postanowieniu z dnia 4 stycznia 2005 r., V KK 388/04, OSNKW 2005/1/12, Wokanda 2005/9/18, Biul.SN 2005/1/24). Pominiecie więc tego dowodu lub nieprzeprowadzenie w to miejsce własnego dowodu w celu uzyskania informacji wymagającej wiedzy

specjalistycznej było błędem. W konsekwencji, przez oddalenie wnioskowanych przez pełnomocnika wnioskodawcy dowodów: z opinii biegłego z zakresu rolnictwa, upraw i ekonomii na okoliczność ustalenia wysokości utraconych przez wnioskodawcę korzyści w związku z likwidacją plantacji truskawek deserowych o powierzchni 12,74 ha w roku 2005 oraz z przesłuchania świadków K. D. i A. K. na okoliczności związane z utratą plantacji truskawek i koniecznością jej likwidacji, jako nie mających znaczenia dla okoliczności sprawy, Sąd orzekający pozbawił się wiedzy niezbędnej do dokonania ustaleń na okoliczność powstania ewentualnej szkody. Z punktu widzenia przepisów procesowych twierdzenie o nieprzydatności powyższych dowodów było błędne. Nie mogło też ująć uwadze Sądu Odwoławczego, że uzasadnienie oddalenia wniosków dowodowych jedynie przez przywołanie treści przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. nie odpowiadało wymogom tego przepisu. Oddalając wniosek dowodowy, sąd nie może ograniczyć się do powtórzenia treści ustawy, nie odpowiada to bowiem prawidłowo rozumianemu nakazowi uzasadnienia postanowienia, a wreszcie i uniemożliwia sądowi odwoławczemu dokonanie kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia sądu I instancji (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lipca 1977 r., V KR 84/77, OSNKW 1/1978, poz. 11). Brak uzasadnienia postanowienia, wydanego na rozprawie, o oddaleniu wniosku dowodowego uniemożliwia kontrolę słuszności decyzji sądu w odniesieniu do podstaw takiego oddalenia, wymienionych taksatywnie, stanowiąc obrazę przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, i uzasadnia uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lipca 1987 r., IV KR 186/87, OSPiKA 3/1988, poz. 69). W ramach postępowania dowodowego Sąd dopuścił natomiast dowód z wniosków złożonych przez wnioskodawcę do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie dopłat oraz decyzji tej Agencji o przyznaniu dopłat na okoliczność prowadzenia uprawy truskawek jak i areалу jakim dysponował wnioskodawca. Informacje zawarte w tych dowodach – w odniesieniu do uprawianej przez wnioskodawcę powierzchni – są o tyle niemiarodajne, iż jak wynika z jego zeznań, wykaz ten zawiera jedynie grunty, których był właścicielem lub dzierżawcą. Jednocześnie, jak wskazał wnioskodawca, uprawiał on o wiele większą powierzchnię, z której także osiągał przychody, ale były to ziemie jedynie użyczone mu przez inne osoby i ich właściciele nie zgadzali się na ich wykazanie we wnioskach o dopłaty. Stad też, przyjęcie za podstawę ustaleń faktycznych jedynie wartości podanych we wnioskach o dopłaty, nie będzie odpowiadać rzeczywistej powierzchni ziemi, którą uprawiał w tamtym okresie wnioskodawca. Ponadto, Sąd przesłuchał wnioskodawcę, jego konkubinę S. S. oraz ich synów: K. M. i R. M., ale było to przesłuchanie bardzo pobieżne i nie dostarczyło konkretnych i rzetelnych informacji na temat okoliczności dotyczących uprawy truskawek w okresie kiedy wobec wnioskodawcy stosowano izolacyjny środek zapobiegawczy, a nadto doprowadziło Sąd do zbyt pochopnych wniosków. Nie można bowiem pominąć faktu, że po zastosowaniu wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, w gospodarstwie pozostała jedynie jego konkubina i dwóch synów (jeden małoletni – uczeń gimnazjum i uczeń szkoły zawodowej). Stwierdzenie Sądu, że osoby te mogły nadal samodzielnie prowadzić plantację truskawek, razi dowolnością. Nie budzi bowiem wątpliwości, że pozostawienie gospodarstwa rolnego bez gospodarza musiało wpłynąć negatywnie na prowadzoną uprawę, tym bardziej że były to dopiero jej początki. Konkubina wnioskodawcy, z zawodu krawcowa, oraz jej synowie, pomimo, że pomagali wnioskodawcy L. M. w prowadzeniu gospodarstwa, nie byli w stanie prowadzić go samodzielnie, nawet przy pomocy szwagra. Uprawa truskawek wiąże się bowiem z koniecznością stosowania właściwej pielęgnacji, dokonywania oprysków czy nawożeniem. Czynności te wymagają odpowiedniej wiedzy i doświadczenia. Dodatkowo, do zbioru truskawek trzeba zatrudnić ludzi, a następnie znaleźć odbiorców na ich zbyt. Wiedzę na temat uprawy, a także informacje o pracownikach jak i odbiorcach truskawek posiadał wnioskodawca. Nie ma natomiast możliwości, aby taką wiedzę przekazać w ciągu godzinnego widzenia w areszcie raz tygodniu. Już z pobieżnej analizy materiału dowodowego, należało wysnuć wniosek, że nieobecność wnioskodawcy L. M., skutkowałą zaniedbaniem plantacji truskawek, co doprowadziło do jej znacznego ograniczenia, a ostatecznie do likwidacji. Arbitralne stwierdzenie Sądu I instancji o braku powstania szkody, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest nie do przyjęcia, a brak ustaleń faktycznych uniemożliwia kontrolę prawidłowości tego twierdzenia.

Z tej przyczyny, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w pkt II w części dotyczącej odszkodowania i w tym zakresie sprawę L. M. przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Rzecz Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznawaniu wniosku L. M. w przedmiocie zasądzenia na jego rzecz odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, będzie przede wszystkim przeprowadzenie

rzetelnego postępowania dowodowego. Sąd I instancji będzie zobligowany do ustalenia wyżej omawianych okoliczności m.in. jak wygląda uprawa truskawek (jakie wymagania mają te owoce, co wchodzi w zakres pielęgnacji takiej uprawy, jakie czynności i w jakich porach roku należy wykonywać), a następnie przeanalizowania jaki wpływ na prowadzenie plantacji truskawek miała nieobecność wnioskodawcy L. M.. Ponadto, Sąd powinien ustalić: na jakim areale uprawiane były truskawki, ilu pracowników jest potrzebnych do prowadzenia plantacji o takiej powierzchni, jakie były plony w pierwszym roku zbiorów, a także jakie mogły być w latach następnych. Należy także dokonać ustaleń na okoliczność wartości truskawek w skupie w roku 2004 i 2005, ustalić jaki dochód osiągnął wnioskodawca w pierwszym roku uprawy i jakie były rokowania osiągnięcia zysku dla lat kolejnych. W celu poczynienia wskazanych wyżej ustaleń, Sąd Okręgowy ponownie – w sposób szczegółowy i rzetelny - przesłucha wnioskodawcę, jego konkubinę i synów, a także dopuści dowód z przesłuchania świadków wskazanych przez pełnomocnika wnioskodawcy na okoliczności związane z koniecznością likwidacji truskawek. W celu uzyskania wiadomości specjalnych dotyczących uprawy truskawek Sąd rozpoznający sprawę po raz drugi, rozważy przeprowadzenie dowodu z informacji stosownych instytucji rolniczych lub biegłego odpowiedniej specjalności.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy wykonywania środka zabezpieczającego, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary), ale np. również to, że osoba taka w okresie odbywania kary utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienia” zastosowanie mają przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445 § 1 i 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma wprawdzie charakter nieo określony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 321/06, Lex 299187 a także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2000 roku, sygn. akt WA30/00).

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie do zaistnienia wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie zadośćuczynienia, ale przy ustalaniu jego wysokości nie docenił w należyтым stopniu niektórych okoliczności. Większą bowiem wagę należało przyłożyć do tego, że przymusowa izolacja trwała bardzo długo, bo ponad 14 miesięcy. Wnioskodawca L. M. bardzo źle zniósł pobyt w warunkach aresztu śledzącego, stracił częściowo wzrok i wszystkie zęby, pogorszył się jego stan zdrowia wywołany cukrzycą. Uwzględnić w większym stopniu należało, że wnioskodawca stanął pod zarzutami, których charakter bardzo silnie rzutował na ich odbiór przez inne osoby. Wnioskodawca miał świadomość, że jego konkubina oraz dwaj synowie zostali napiętnowani przez opinię publiczną, sąsiadów i osoby z ich otoczenia. Synowie, nie mogąc wytrzymać ciągłej nagonki, zrezygnowali z dalszej nauki. Było to dla wnioskodawcy tym bardziej bolesne, że miał świadomość, że jego najbliżsi zostali pozostawieni sami sobie, a on nie jest im w stanie pomóc w trakcie godzinnych wizyt w areszcie. Przymusowa izolacja uniemożliwiła także wnioskodawcy opiekę nad chorą matką, która wymagała wozenia na badania i na rehabilitację. Sam L. M. w wyniku stosowanego wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego, nabawił się natomiast nerwicy i wpadł w depresję. Ma zaniki pamięci, wybucha nerwowo, nadal ma problemy ze snem.

Uwzględniając w większym stopniu wagę tych istotnych okoliczności, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt I w ten sposób, że podwyższył zasądzone na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie do kwoty 100.000 złotych. Suma ta jest bliższa „odpowiedniej” – w rozumieniu art. 361 § 1 k.p.c. - rekompensacie za doznane przez wnioskodawcę krzywdy.

W pozostałej części, zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu.

Podstawę orzeczenia o obciążeniu Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie stanowił przepis art. 554 § 2 k.p.k.